

Hanna Bazhenova

Powrót Krymu do międzynarodowej przestrzeni informacyjnej

23 sierpnia 2021 r. w Kijowie odbył się inauguracyjny szczyt Międzynarodowej Platformy Krymskiej, w którym wzięli udział przedstawiciele 46 państw i organizacji międzynarodowych. Szczyt miał na celu ponowne skupienie uwagi opinii publicznej na kwestii Krymu oraz skonsolidowanie wysiłków państw, ekspertów i społeczności międzynarodowej na rzecz reintegracji Krymu z Ukrainą. Po zakończeniu spotkania uczestnicy podpisali wspólną deklarację, a prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powtórnie zaprosił Federację Rosyjską do przyłączenia się do platformy.

Zainicjowanie Międzynarodowej Platformy Krymskiej. W ciągu ostatnich lat kwestia krymska straciła na aktualności na arenie międzynarodowej. Spowodowane było to m.in. bezprecedensowym charakterem trwającej pandemii COVID-19 oraz koniecznością rozwiązania nowych palących problemów, jakie pojawiły się przed poszczególnymi państwami i globalną społecznością, jak również niechęcią Federacji Rosyjskiej do poruszania kwestii Krymu. O ile w pierwszych latach po przyłączeniu półwyspu do Rosji organizacje międzynarodowe nie uznawały tego aktu i aktywnie potępiały go jako jawne naruszenie prawa międzynarodowego, o tyle z czasem krytyka pod adresem Federacji Rosyjskiej stała się mniej ostra. Chociaż o Krymie całkowicie nie zapomniano, to jednak wspominano o nim tylko formalnie w raportach i rezolucjach ONZ, OBWE czy innych struktur międzynarodowych. Z drugiej strony należy zaznaczyć, że Unia Europejska i Stany Zjednoczone nadal utrzymują wprowadzone w 2014 r. sankcje wobec Federacji Rosyjskiej.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski dekretem z dnia 24 marca 2021 r. wprowadził w życie Strategię deokupacji i reintegracji Krymu, zatwierdzoną wcześniej przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy. Jednak jeszcze przed przyjęciem tego dokumentu rządzący uważali, że bez międzynarodowej presji na Rosję powrót Krymu do Ukrainy nie będzie możliwy. W rezultacie zrodziła się idea Międzynarodowej Platformy Krymskiej, którą Wołodymyr Zełenski po raz pierwszy przedstawił 23 kwietnia 2020 r. podczas obrad 75. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Idea Platformy Krymskiej została wysoko oceniona zarówno na Ukrainie, jak też w państwach Unii Europejskiej, a także w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Już 6 października 2020 r., podczas szczytu Ukraina–UE, Unia Europejska poparła tę inicjatywę. Jednocześnie minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow nazwał spotkanie „sabatem”, a Kreml wskazał na jego „skrajną nieprzyjazność” wobec Moskwy.

Uczestnicy szczytu. W szczycie Platformy Krymskiej 23 sierpnia 2021 r. wzięli udział przedstawiciele 46 państw i organizacji międzynarodowych. Czternaście państw reprezentowanych było przez prezydentów (Ukraina, Finlandia, Łotwa, Litwa, Estonia, Polska, Węgry, Słowacja, Słowenia, Mołdawia) oraz premierów (Gruzja, Rumunia, Chorwacja, Szwecja). Pozostałe państwa reprezentowali przewodniczący parlamentów (Szwajcaria i Republika Czeska), ministrowie, wiceministrowie lub ambasadorowie. Z ramienia UE do Kijowa przybył przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel oraz wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Valdis Dombrovskis, z Rady Europy – sekretarz generalny Marija Pejčinović Burić, natomiast NATO i Organizację na rzecz Demokracji i Rozwoju (GUAM) reprezentowali zastępcy ich sekretarzy generalnych.

Jednocześnie Indie, Chiny i Korea Południowa nie wysłały na to wydarzenie nawet swoich ambasadorów w Kijowie. Na forum nie było też przedstawicieli państw afrykańskich i południowoamerykańskich, a kraje islamskie Bliskiego Wschodu reprezentowała jedynie Turcja. Cześć analityków tłumaczy ten fakt słabością ukraińskiej dyplomacji w tych regionach, inni podkreślają silną presję Rosji na te państwa.

Główne przesłania wystąpień delegatów. Wszyscy uczestnicy szczytu podkreślali w swoich wystąpieniach, że przyłączenie Krymu do Rosji w 2014 r. stanowiło rażące naruszenie prawa międzynarodowego, i wyrazili zdecydowane poparcie dla integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy. Szczególnie dobitnie zabrzmiały te oświadczenia w przemówieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który stwierdził, że w jego państwie powszechnie wiadomo, „co czuje człowiek, który traci swoje mienie, swoją godność, którego próbuje się pozbawić jego własnej tożsamości narodowej, któremu mówi się »to już nie jest twój kraj«. Podkreślił też, że Polacy rozumieją sytuację i uczucia obywateli Ukrainy, i zapewnił o jej dalszym wsparciu.

Podobnych wypowiedzi udzielili prezydenci państw bałtyckich, którzy wyrazili głębokie zrozumienie problemu i potrzebę stałego wspierania Ukrainy w jej przeciwstawianiu się działaniom Federacji Rosyjskiej. Gruzja i Mołdawia wezwały państwa europejskie do zaostrzenia stanowiska w stosunku do Rosji, a poparły je m.in. Czechy i Austria. Ministrowie Holandii, Luksemburga, Irlandii, Niemiec, Francji, Bułgarii, Turcji oraz innych państw uczestniczących w Międzynarodowej Platformie Krymskiej w trakcie szczytu inauguracyjnego nazwali aneksję Krymu i naruszenie przez Rosję prawa morskiego w Basenie Azowsko-Czarnomorskim zagrożeniem dla porządku światowego.

Wystąpienie przedstawiciela Norwegii przypominało obecnym, że na Krymie postępuje militaryzacja i rośnie liczba wyroków politycznych. Z uwagi na to zasugerował, żeby społeczność międzynarodowa reprezentowana na forum uzyskała prawo do swobodnego dostępu do terytorium półwyspu w celu monitorowania sytuacji. Natomiast przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel w swoim przemówieniu podkreślił, że wspólnym celem wszystkich obecnych powinno być niedopuszczenie do legitymizacji aneksji Krymu.

Deklaracja. Liczba państw uczestniczących i poziom ich reprezentacji stanowią jeden z dwóch głównych wskaźników potwierdzających sukces szczytu założycielskiego Platformy Krymskiej. Drugim ważnym wskaźnikiem jest treść dokumentu końcowego. Fakt, że strona ukraińska nie zgodziła się z propozycją niektórych państw, aby wziąć udział w szczycie, ale nie podpisywać dokumentu końcowego, świadczył o znaczeniu, jakie władze Ukrainy przywiązywały do przystąpienia innych krajów do wspólnej deklaracji Międzynarodowej Platformy Krymskiej. W rezultacie wszyscy delegaci podpisali dokument. Warto jednak podkreślić, że deklaracja Platformy Krymskiej jest deklaracją polityczną, a nie dokumentem prawnie wiążącym, jak tego pierwotnie chciała Ukraina.

Państwa sygnatariusze potwierdziły niezmienną formułę „Krym jest ukraiński” i potępiły działania Rosji na terenie półwyspu, zwłaszcza te dotyczące naruszenia i ograniczenia praw człowieka i podstawowych wolności. Zwróciły też uwagę na postępującą militaryzację półwyspu, zmiany w jego strukturze demograficznej spowodowane przesiedleniem obywateli rosyjskich na Krym, a także na przeszkody w zakresie praw i wolności nawigacji.

Uczestnicy szczytu stworzyli Międzynarodową Platformę Krymską jako format konsultacyjno-koordynacyjny, w ramach którego będą pracować nad przywróceniem Krymu i m. Sewastopol w skład Ukrainy. Wezwali Rosję do wypełnienia swoich zobowiązań zgodnie z międzynarodowym prawem humanitarnym, a także zgodzili się połączyć wysiłki w celu przeciwdziałania nowym wyzwaniom i zagrożeniom hybrydowym spowodowanym trwającą militaryzacją Krymu. Nie wykluczyli też wprowadzenia nowych politycznych, dyplomatycznych czy restrykcyjnych środków wobec Federacji Rosyjskiej, jeśli będzie to konieczne. Ponadto w deklaracji zaapelowano o zapewnienie wolnego dostępu do Krymu organizacjom międzynarodowym w celu monitorowania przestrzegania praw człowieka oraz uwolnienia więźniów politycznych.

W dokumencie poinformowano o powołaniu Biura Platformy Krymskiej w Kijowie oraz międzynarodowej sieci eksperckiej Platformy Krymskiej, która jest otwarta dla międzynarodowych i narodowych organizacji pozarządowych, centrów analitycznych i środowiska eksperckiego. Biuro ma za zadanie monitorować sytuację w zakresie praw człowieka oraz ekologii i gospodarki na Krymie.

Ostatni punkt deklaracji, w którym państwa sygnatariusze wzywają Rosję do konstruktywnego udziału w Platformie Krymskiej, jest mało realny. Prezydent Wołodymyr Zełenski skomentował ten punkt chęcią dania Rosji szansy „naprawienia jej historycznego, tragicznego błędu”.

Wnioski. Inauguracyjny szczyt Międzynarodowej Platformy Krymskiej zademonstrował skuteczność działań dyplomatycznych obecnego ukraińskiego kierownictwa, które w stosunkowo krótkim czasie zdołało skonsolidować znaczną liczbę państw wokół tematu Krymu i zgromadzić ich przedstawicieli na międzynarodowym forum w Kijowie. W Platformie Krymskiej wzięli udział wszyscy członkowie UE, NATO i Trójkąta Lubelskiego. Wbrew oczekiwaniom, obecność przywódców politycznych na szczycie nie była jednak tak liczna, jak oczekiwano. Nie przybyli np. prezydenci Francji i USA oraz kanclerz Niemiec. Główną przyczyną był fakt, że państwa te szukają obecnie modeli porozumienia się z Federacją Rosyjską.

Najistotniejszym rezultatem szczytu było ponowne podniesienie tematu Krymu oraz finansowego i politycznego wsparcia dla Ukrainy. Znaczenie tej inicjatywy polega również na tym, że od dłuższego czasu Krym nie był przedmiotem zainteresowania innych formatów negocjacyjnych, w tym normandzkiego, który powołano w celu uregulowania konfliktu na Donbasie. Zadaniem ukraińskich władz jest przekształcenie Platformy Krymskiej z jednorazowego wydarzenia w trwały mechanizm koordynacyjny, który zapewni stałą komunikację Ukrainy z jej partnerami międzynarodowymi na najwyższym szczeblu politycznym (szefów państw i rządów), parlamentarnym i eksperckim. Aby osiągnąć ten cel, Ukraina będzie się starała skłonić jak więcej państw do poparcia deklaracji, a także na jej podstawie inicjować dalsze konkretne działania.